

Stypendysta premiera Norbert Fabisiak

Nie chce pracować na etacie

W kształcącym logistyków (specjalistów w dziedzinie planowania i organizacji transportu towarów od producenta do konsumenta) Technikum Mundurowym Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Ciechanowie, które istnieje dopiero trzeci rok, po raz drugi z rzędu stypendystą premiera został **Norbert Fabisiak**, uczeń III klasy o profilu wojskowym.

- Bardziej cieszyłem się rok temu, gdy po raz pierwszy zdobywałem stypendium. Było to bowiem dla mnie całkowicie nowe doświadczenie. A przez to bardziej ekscytujące. W tym roku czuję jednak większą satysfakcję, bo powtarzając ten sukces mam pewność, że nie był on przypadkowy. Poza tym było znacznie trudniej, bo miałem bardzo mocną rywalkę, którą była koleżanka z młodszej klasy — tłumaczy trzecioklasista.

Stypendysta mieszka w Nowym Dworze Mazowieckim. 60-kilometrową odległość dzielącą miasta pokonuje (pociągiem) dwa razy dziennie. Wstaje o piątej rano, a do domu wraca około piątej po południu, ale — jak sam mówi — „przyszwyczał się”. Dojazdy traktuje bowiem jako rodzaj ćwiczeń z samodyscypliny i organizacji pracy. W przeciwieństwie do większości uczniów ma zajęte także niektóre soboty (jeździ wówczas na strzelnicę lub bierze udział w marszobie-

gach).

Jego mama jest kadrową w prywatnej firmie, a ojciec kierowcą ciężarówek. Norbert ukończył Szkołę Podstawową nr 5 i Gimnazjum nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim. Dobrze wspomina obydwie szkoły (szczególnie gimnazjum, które bardzo rozwinęło jego „umiejętności interpersonalne”).

W tym, że po gimnazjum kontynuuje naukę w kształcącym logistyków Technikum Mundurowym w Ciechanowie, nie ma przypadku.

- Nigdy nie zamierzałem uczyć się w liceum ogólnokształcącym. Uważam bowiem, że technikum daje konkretny zawód, a do matury przygotowuje nie gorzej niż ogólniak. A w niektórych elementach nawet lepiej, bo dzięki przedmiotom zawodowym już w szkole średniej zyskuję wiedzę, która będzie mi przydatna na uczelni wyższej i w pracy po studiach. Technika są także w moim rodzinnym mieście, ale przeglądając ich

Nastolatek lubi dyscyplinę, zajęcia podnoszące sprawność fizyczną (nadal regularnie chodzi na siłownię), porządek i wojskowy rygor.

Po prawie 3 latach spędzonych w ciechanowskim Technikum Mundurowym uważa, że dokonał bardzo dobrego wyboru szkoły. Jest pewien, że to, czego się w niej uczy, w przyszłości bardzo mu się przyda.



Fot. K. Kowalski

oferty nie natrafiłem na żaden kierunek, który by mnie zainteresował. Dopiero od znajomej mamy dowiedziałem się, że w Ciechanowie jest technikum logistyczne, w którym są także dodatkowe zajęcia z zakresu wojskowości. Od razu wiedziałem, że to coś dla mnie. Bo logistykę uważam za kierunek przyszłościowy i bardzo interesuję się militariami — uważa stypendysta.

Najważniejszym celem, który chciałby osiągnąć w życiu, jest niezależność finansowa. Dlatego cieszy się, że w technikum tak duży nacisk kładzie się na przedmioty ekonomiczne, na zarządzanie przedsiębiorstwem.

Po maturze chce prowadzić własny biznes i jednocześnie zacząć studiować zarządzanie lub ekonomię — na Uniwersytecie Warszawskim, w Szkole

Głównej Handlowej lub Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.

- Świadomie odrzucam drogę pracownika etatowego, ponieważ życie to morze możliwości i nie chcę ograniczać się tylko do jednego zawodu, do jednego projektu, który trzeba realizować przez całe życie — zwierza się Norbert.

Bierze pod uwagę m.in. założenie firmy, która zajmowałaby się szkoleniami, doradztwem dietetycznym, treningami personalnymi i promowaniem zdrowego stylu życia.

Gdy rok temu zapytaliśmy Norberta, co zamierza zrobić ze stypendium (2.580 zł), powiedział, że zamierza „pomnożyć je”, inwestując „w pewien biznes”. Szczegółów planowanego przedsięwzięcia nastolatek nie chciał jednak zdradzić.

- Postanowiłem poczekać z rozpoczęciem tej działalności. Obecnie jestem na etapie gromadzenia potrzebnych na ten cel funduszy. Pieniądże z tegorocznego stypendium zasilą zebraną już kwotę. Mam nadzieję, że przed ukończeniem szkoły średniej uda mi się wystartować z własnym biznesem — mówi nastolatek.

Chłopak nie tylko bardzo dobrze się uczy, ale też z sukcesami startuje w różnych konkursach dla młodzieży szkół średnich. W ubiegłym roku okazał się najlepszy w konkursie wiedzy ekonomicznej zorganizowanym przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Ciechanowie. W tym roku również jest na najlepszej drodze, aby sukces ten powtórzyć (zakwalifikował się do drugiego etapu konkursu).

- Norbert jest uczniem bardzo solidnym, zdolnym, bardzo ambitnym, zdyscyplinowanym i bardzo dociekliwym. Przy tym jest sympatyczny, skromny i życzliwy w stosunku do innych. Wie, czego chce i z determinacją dąży do osiągnięcia celów, które sobie wyznacza — mówi o stypendyście Małgorzata Górśka, jego wychowawczyni i nauczycielka matematyki.

KRZYSZTOF KOWALSKI